

## UCHWAŁA

Dnia 21 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Żywicka

Protokolant Joanna Porowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej  
Renaty Pawłowskiej

w sprawie z odwołania C. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie

przy udziale S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 21  
lutego 2024 r.,

na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu

Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 14 września 2023 r., sygn. akt III AUa 1054/22,

czy wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadający 99 procent udziałów zapewniających mu możliwość swobodnego kształtowania treści uchwał na zgromadzeniu wspólników i podejmowania decyzji dotyczących działalności spółki podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych?

podjął uchwałę:

**wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadający 99 procent udziałów nie podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r.**

**o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 1230).**

(r.g.)

## **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny w Lublinie postanowieniem z 14 września 2023 r., w sprawie III AUa 1054/22 przedstawił zagadnienie prawne w następującej sprawie.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie decyzjami z 15 października 2020 r. stwierdził, że C. M. nie podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik w spółce z o.o. S. od 17 grudnia 2008 r. do 31 maja 2010 r., gdyż posiadał w niej 99% udziałów, natomiast drugą decyzją stwierdził, iż C. M. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność, będąca współnikiem jednoosobowej spółki z o.o., podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 17 grudnia 2008 r. do 31 lipca 2013 r., bowiem posiadał 99% udziałów w spółce i powinien być traktowany jako jednoosobowy współnik spółki z o.o.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z 19 października 2022 r. oddalił odwołania C. M. od tych decyzji. Ustalił, że ubezpieczony prowadził działalność pierwotnie w spółce cywilnej, a potem w spółce jawnej, która w grudniu 2008 r. została przekształcona w spółkę z o.o. Ubezpieczony miał 99% udziałów a K. M. 1 udział. Spółka zajmowała się projektowaniem i produkcją elementów sieci gazowej. C. M. był prezesem zarządu i od 17 grudnia 2008 r. miał zawartą ze spółką umowę o pracę i z tego tytułu został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych. Spółka zatrudniała 15-20 osób. Umowa o pracę została rozwiązana 31 maja 2010 r. Od 1 sierpnia 2013 r. C. M. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z kodem 0543 jako współnik jednoosobowej spółki z o.o. Od 17 września 2014 r. miał 100% udziałów w spółce.

Sąd Okręgowy orzekł, iż w okresach objętych decyzjami pozwanego C. M. nie mógł podlegać ubezpieczeniom społecznym jako pracownik spółki (pierwsza

decyzja), gdyż 99% udziałów w spółce nie pozwala na pracownicze zatrudnienie, bo trudno przyjąć, aby właściciel przedsiębiorstwa był jednocześnie osobą mu podporządkowaną jako pracownik. Natomiast podlegał ubezpieczeniom społecznym tak jak wspólnik jednoosobowej spółki z o.o., czyli na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W orzecznictwie przyjęto zasadę, że spółkę można traktować jako spółkę jednoosobową, także wtedy, gdy udział drugiego wspólnika (wspólników) jest symboliczny i iluzoryczny. Posiadanie 1% kapitału nie stanowi o rzeczywistym udziale drugiego wspólnika. Wspólnik taki jest wspólnikiem iluzorycznym, tym bardziej, że nie wykazano jego aktywności i wpływu na działalność spółki. Szczególny tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy wyklucza też podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej ze spółką. Organ rentowy zasadnie zatem uznał, że C. M. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, ale podlegał ubezpieczeniom jako jednoosobowy wspólnik spółki z o.o. W przeciwnym wypadku ubezpieczony, którego status został zakwestionowany przez ZUS, nie podlegałby żadnym ubezpieczeniom w spornym okresie.

C. M. w apelacji zarzucił naruszenie prawa procesowego i materialnego, w tym art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy poprzez niewłaściwe zastosowanie, bowiem 1% udziału nie był iluzoryczny, art. 2 w zw. z art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 37 i 38 k.c. poprzez pominięcie Zgromadzenia Wspólników spółki przy ocenie, czy praca była wykonywana pod kontrolą i nadzorem spółki, art. 210 k.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie. Skarżący wniósł o zmianę wyroku w całości i uwzględnienie odwołań, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zagadnienia prawnego wskazał, iż istnieje istotna rozbieżność dotycząca tego, czy art. 8 ust. 6 pkt 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych może mieć zastosowanie do wspólnika „dwu(wielu)osobowej” spółki z o.o. posiadającego większość udziałów, które zapewniają mu możliwość decydowania o wynikach zgromadzenia wspólników, podejmowania decyzji dotyczących działalności spółki i niemal wyłączne prawo do zysku. Wspólnicy spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym wspólnik jednoosobowej spółki z o.o., nie są

podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, nie są zatem przedsiębiorcami. Podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, czyli przedsiębiorcą, jest spółka. Dlatego też art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej działalność wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. definiuje jako działalność pozarolniczą, niebędącą jednak działalnością gospodarczą. Pojęcie „prowadzenie działalności pozarolniczej” jest pojęciem szerszym od działalności gospodarczej. Do pojęcia działalności gospodarczej ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych odwołuje się tylko w art. 8 ust. 6 pkt 1. Jedyne ubezpieczenie społeczne spółki z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie tytułu określonego w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy. Podlega tym ubezpieczeniom niezależnie od tego, czy spółka prowadzi faktycznie działalność gospodarczą. Istotny jest bowiem sam status wspólnika. Wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. jest z mocy art. 4 pkt 2 lit. d ustawy systemowej zobowiązany do opłacenia składek na własne ubezpieczenia społeczne.

Kontrowersje budzi kwalifikowanie wspólnika dwu lub wieloosobowej spółki z o.o., który jest wspólnikiem dominującym, jako podlegającego ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy, mimo że regulacja ta obejmuje tylko wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej. W aspekcie ekonomicznym sytuacja dominującego wspólnika jest zbliżona do wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., gdyż jest właścicielem prawie całego kapitału spółki. W orzecznictwie przyjmuje się, że nie może on ze względu na fuzję pracy i kapitału pozostawać ze spółką w stosunku pracy. Wspólnik taki zachowuje także decydujący wpływ na skład zarządu spółki i treść uchwał zgromadzenia wspólników.

Ze względu na podobieństwo statusu dominującego wspólnika i wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. w części orzeczeń Sąd Najwyższy przyjmuje, że ten pierwszy również podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. W wyroku z 3 lipca 2019 r., II UK 24/18 Sąd Najwyższy przyjął, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który posiada część udziałów zapewniającą mu prawo do samodzielnego decydowania o wynikach zgromadzenia wspólników i niemal wyłączne prawo do zysku, oraz który - wskutek pełnienia funkcji

jednoosobowego zarządu - ma nieskrępowaną możliwość samodzielnego decydowania o bieżącej działalności spółki, podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność pozarolniczą (art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). W ocenie Sądu Najwyższego, oparte wyłącznie na literalnej wykładni art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych uznanie, że taki wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych tylko dlatego, że „formalnie” nie jest wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, prowadziłoby do naruszenia zasady powszechności ubezpieczeń społecznych i konstytucyjnej gwarancji obywatela do zabezpieczenia społecznego.

Podobnie w wyroku z 16 grudnia 2021 r., II USKP 101/21 Sąd Najwyższy wskazał, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który posiada część udziałów zapewniającą mu prawo do samodzielnego decydowania o wynikach zgromadzenia wspólników i niemal wyłączne prawo do zysku, oraz który - wskutek pełnienia funkcji jednoosobowego zarządu - ma nieskrępowaną możliwość samodzielnego decydowania o bieżącej działalności spółki, podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność pozarolniczą na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Powołany przepis jest rozwinięciem regulacji z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy zatem w powołanych orzeczeniach, uwzględniając unormowania konstytucyjne, nie poprzestaje na wynikach wykładni językowej, lecz uwzględnia także wykładnię celowościową i aksjologiczną.

Zasada powszechności ubezpieczeń, wywodzona jest z przepisu art. 67 Konstytucji, zgodnie z którym obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 12 maja 2005 r., I UK 258/04, zasada powszechności ubezpieczeń polega na objęciu przymusem ubezpieczenia wszystkich zarobkujących własną pracą (niezależnie od podstawy jej świadczenia) zaś zasada równości - na równym traktowaniu ubezpieczonych, między innymi, w zakresie objęcia obowiązkiem ubezpieczenia (art. 2a ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy systemowej).

W uzasadnieniu wyroku z 5 marca 2020 r., III UK 36/19, Sąd Najwyższy uznał za uprawnione odwołanie się do argumentacji prezentowanej w sprawach dotyczących możliwości podlegania przez dominujących wspólników pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Oznacza to, że z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych, w sytuacji, gdy udział pozostałych wspólników w kapitale spółki jest tak mały, że pozostaje iluzoryczny, spółkę z o.o. należy traktować jak spółkę jednoosobową.

Powyższa argumentacja rodzi zatem pytanie, czy w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, pojęcie wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma tę samą treść, jak na gruncie przepisów kodeksu spółek handlowych, czy też desygnatem tego pojęcia objęty jest także wspólnik dominujący spółki wieloosobowej. Gdyby przyjąć to ostatnie rozwiązanie, to brak byłoby potrzeby sięgania po inne niż literalna i ewentualnie systemowa metoda wykładni.

Prezentowana może być także koncepcja, że brak uregulowania statusu ubezpieczeniowego wspólnika dominującego (prawie jedyne), jest rodzajem luki i że w stosunku do takich osób, przepis art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej winien być stosowany przez analogię. Na dopuszczalność takiej metody wykładni zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 12 maja 2005 r., I UK 258/04.

Stanowisko dopuszczające objęcie dominującego wspólnika spółki z o.o. obowiązkowo ubezpieczeniem społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej przyjmowane jest także w części orzeczeń sądów apelacyjnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 5 października 2021 r., III AUa 2127/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 stycznia 2021 r., III AUa 1175/19).

W orzecznictwie analizowana była także kwestia ewentualnej nieważności umowy zbycia jednego udziału, skutkiem której spółka z o.o. utraciłaby przymiot jednoosobowej. Podnosi się, że umowa sprzedaży udziałów, skutkiem której jest powstanie dwuosobowej spółki z o.o. może być uznana za nieważną na podstawie art. 58 k.c. jako zmierzająca do obejścia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 października 2018 r., III AUa 16/18). Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2020 r., I UK 225/19 wskazał jednak, że z

art. 8 ust. 6 pkt 4 nie wynika ograniczenie zasady swobody obrotu udziałami. Kwestie te są przedmiotem regulacji Kodeksu spółek handlowych. W związku z tym zmiana spółki jednoosobowej w spółkę dwóch wspólników, nawet z jednym udziałem w spółce drugiego wspólnika, nie jest sprzeczna z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej.

W części orzeczeń Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne, zajmują jednak odmienne stanowisko. Sąd Najwyższy w wyroku z 15 września 2021 r., I USKP 44/21 wskazał, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlega tylko jedyny wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie wspólnik większościowy, choćby „prawie” lub „niemal” jedyny (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm. w związku z art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h.). W ocenie tego Sądu dla włączenia danej osoby do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest jej przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Katalog podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym jest wyczerpująco uregulowany w ustawie systemowej (przede wszystkim w jej art. 6). Na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 2 tej ustawy, osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu, a z mocy art. 11 ust. 2 tej ustawy dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Tytułem podlegania tym ubezpieczeniom jest prowadzenie pozarolniczej działalności w rozumieniu ustawy systemowej.

Sąd Najwyższy podzielił pogląd, że według literalnej wykładni art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się tylko i wyłącznie wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, czyli wspólnika, który jest jedynym wspólnikiem tej spółki, ujawnionym w rejestrze przedsiębiorców stosownie do art. 38 ust. 8 lit. d ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, nie zaś tego wspólnika, który figuruje w tym rejestrze jako jedyny ujawniony spośród kilku wspólników spółki wyłącznie z powodów określonych w art. 38 ust. 8 lit. c tej ustawy. Także wykładnia systemowa (w obrębie Kodeksu

spółek handlowych) nie może prowadzić do utożsamiania pojęcia spółki jednoosobowej oraz spółki, w której jeden wspólnik (bądź kilku wspólników) ma udziały niższe niż 10% kapitału zakładowego, co czyni go udziałowcem iluzorycznym. Z samego tylko faktu objęcia udziałów o wartości niższej niż 10% kapitału zakładowego, nie wynikają dla wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tak istotne ograniczenia w zakresie praw wspólników, wymienionych w tytule III dziale 1 rozdziale 2 k.s.h., które czyniłyby go wspólnikiem nic nie znaczącym, czyli iluzorycznym. W ocenie Sądu Najwyższego, jeżeli w konkretnym stanie faktycznym nie można przyjąć, że mniejszościowy udziałowiec jest udziałowcem fikcyjnym (figurantem), ponieważ bierze rzeczywisty udział w prowadzeniu spraw spółki (choćby nawet nie był członkiem jej zarządu, a na zgromadzeniu wspólników mógłby być przegłosowany w każdej sprawie przez wspólnika większościowego), to nie ma miejsca na stosowanie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. W takim przypadku słuszne odrzucenie możliwości zawarcia przez większościowego wspólnika umowy o pracę ze spółką może prowadzić do sytuacji, w której wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie będzie miał tytułu do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Jednak w takim przypadku przysługuje mu prawo do dobrowolnego objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi (art. 7 ustawy systemowej). Jeżeli z tej możliwości nie skorzysta, powinien mieć świadomość konsekwencji swojej decyzji w zakresie nabycia w przyszłości prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy.

Zdaniem Sądu Najwyższego wątpliwe jest poszukiwanie na siłę - wbrew woli i świadomej decyzji samego wspólnika spółki kapitałowej - tytułu do podlegania przez niego obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu (co ewentualnie stwarza mu również podstawę do zgłoszenia się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego). Ubezpieczeniom obowiązkowym podlegają (z mocy ustawy - *ex lege*) tylko te osoby fizyczne, które mają tytuł do podlegania tym ubezpieczeniom (ujęte enumeratywnie w art. 6 ust. 1 ustawy systemowej). System dąży do powszechności, jednak nie jest w stanie objąć wszystkich osób fizycznych. Co prawda art. 67 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego,



jednak zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. Jeżeli wspólnik wieloosobowej (nawet tylko dwuosobowej) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie spełnia warunków podlegania ubezpieczeniom społecznym, to znajdzie się poza systemem. We własnym interesie (a także w interesie członków jego najbliższej rodziny, zwłaszcza małżonka i dzieci *vide*: renta rodzinna, świadczenia wypadkowe dla rodziny zmarłego) powinien dążyć do objęcia go ubezpieczeniami społecznymi i może takimi ubezpieczeniami być objęty, ponieważ prawo ubezpieczeń społecznych mu to umożliwia. Jeżeli jednak świadomie decyduje się prowadzić działalność zarobkową w takiej formie prawnej, która nie pozwala na objęcie go tymi ubezpieczeniami, to nie można wbrew treści jednoznacznie brzmiącego przepisu (art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej), dokonując wykładni *contra legem*, przyjmować, że tym ubezpieczeniom podlega.

Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2020 r., I UK 225/19, przyjął, że zbycie choćby jednego udziału w jednoosobowej spółce z o.o. powoduje, że wspólnik traci tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie Sądu Najwyższego nie można dowolnie przyjmować, iż tytuł ubezpieczenia jedyne go wspólnika spółki z o.o., określony w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy, jest równoznaczny z ubezpieczeniem z tytułu działalności gospodarczej określonym w art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy. Są to dwa odrębne tytuły, choćby dlatego, że ustawodawca je odróżnia. Od 1 stycznia 2003 r. wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być traktowany jako osoba prowadząca działalność gospodarczą w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy, ponieważ z tego kręgu został wyłączony przez wyraźne uznanie go za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 4, niebędącą osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Oznacza to, że do wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. ma zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy, ale nie art. 8 ust. 4 pkt 1 ustawy.

Poglądy te są również aprobowane w niektórych orzeczeniach sądów apelacyjnych. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 7 kwietnia 2022 r., III AUa 1313/20, wyraził pogląd, że wyłącznie wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. podlega ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej. Nie będzie tak w przypadku wspólnika spółki wieloosobowej (dwo - i

więcej), nawet jeśli w konkretnych realiach faktycznych jeden ze wspólników, posiadający większościowy pakiet udziałów (wspólnik dominujący) w istocie skupia w swoich rękach całą wiązkę uprawnień o charakterze majątkowym oraz uprawnień o charakterze korporacyjnym w tej spółce.

W ocenie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu objęcie udziałów, choćby w nieznacznej części w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością przez innych udziałowców wyłącza zastosowanie przepisu art. 8 ust. 6 pkt 4 w stosunku do udziałowca niepozostającego w stosunku pracy (wyrok z 25 lipca 2019 r., III AUa 424/19). Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 23 marca 2022 r., III AUa 1018/21, w którym przyjął, że tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie spełnia się, gdy nie ma jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wspólnik, który ma tylko 5 udziałów, jest wspólnikiem spółki z o.o., co oznacza, że drugi wspólnik nie jest wspólnikiem jednoosobowej spółki z o.o. Posiadanie choćby jednego udziału w dwuosobowej spółce z o.o. powoduje, że drugi wspólnik traci tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Powyższe stanowisko przyjęte zostało także w orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego (wyrok z 24 marca 2022 r., II GSK 188/22). Zdaniem NSA nie jest wystarczające dla przełamania językowego znaczenia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych powołanie się na zasadę powszechności ubezpieczenia społecznego oraz prawa obywatela do zabezpieczenia społecznego. Operowanie (...) terminami spółki „prawie jednoosobowej” oraz „wspólnika zdecydowanie większościowego” nie znajduje oparcia w treści ustawy, są to terminy pozaustawowe, podobnie jak pojęcia „niemal jedynego udziałowca” oraz „udziałowca iluzorycznego”. Naczelny Sąd Administracyjny uznał zatem, że z ubezpieczenia społecznego z mocy ustawy korzysta tylko jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 8 ust. 6 pkt 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a w konsekwencji podlega też obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego (art. 5 pkt 21 w zw. z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej).

Definicja legalna jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta jest natomiast w art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. Dyrektywy wykładni językowej i systemowej nakazują przyjęcie, iż pojęcie jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma taką samą treść zarówno na gruncie ustawy systemowej jak i Kodeksu spółek handlowych. Zgodnie zatem z literalną wykładnią obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegałyby tylko wspólnik, do którego należą wszystkie udziały spółki z o.o.

Odrzucenie rezultatu wykładni językowej nie może nastąpić tylko z tego powodu, że interpretator uznaje, iż bardziej celowe i sensowne byłoby inne rozwiązanie danej kwestii, ale dopiero wtedy, gdy zostanie wykazane, iż sens językowy przepisu prowadzi do absurdu, jest ewidentnie sprzeczny z wartościami konstytucyjnymi lub innymi powszechnie akceptowanymi wartościami, dając efekt rażąco niesłuszny, niesprawiedliwy, nieracjonalny lub niweczący ratio legis przepisu, albo w sytuacji oczywistego błędu legislacyjnego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I USKP 44/21).

Powstaje jednak pytanie o dopuszczalność zastosowania metody funkcjonalnej przy wykładni art 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. Poprzestanie zatem na literalnej wykładni art. 8 ust. 6 pkt 4 powoduje, że pewna grupa podmiotów, mimo prowadzenia działalności zarobkowej nie będzie podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Zgodnie z art. 67 ust. 1 Konstytucji obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa (...). Podnosi się także, że zasada powszechności ubezpieczeń nie została zrealizowana w pełni w systemie prawa (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I USKP 44/21). Norma rodząca stosunek ubezpieczeniowy kreuje zarówno uprawnienia do świadczeń jak i obowiązki związane z podleganiem ubezpieczeniom społecznym w postaci obowiązku zapłaty składek. Rodzi się zatem pytanie, czy w drodze wykładni celowościowej lub stosowania analogii legis dopuszczalne jest nakładanie na określony podmiot (który zasadniczo świadomie wybiera założenie spółki „dwu(wielu)osobowej”, by nie podlegać ubezpieczeniom) obowiązków, które bezpośrednio nie wynikają z brzmienia przepisów (...).

W wyroku z 14 września 2017 r., V CSK 664/16 Sąd Najwyższy wskazał, że zakaz stosowania analogii w prawie ubezpieczeń społecznych ma charakter względny i obowiązuje wtedy, gdyby mogło to doprowadzić do rozszerzenia podmiotowego lub przedmiotowego zakresu płatności składek. Sąd Najwyższy podkreślał także, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych ze względu na swoją istotę i konstrukcję podlegają wykładni ścisłej. Nie powinno się stosować do nich wykładni celowościowej, funkcjonalnej lub aksjologicznej w opozycji do wykładni językowej, jeżeli ta ostatnia prowadzi do jednoznacznych rezultatów interpretacyjnych, a zatem nie można ich poddawać ani wykładni rozszerzającej, ani zwężającej, modyfikującej wyczerpująco i kazuistycznie określone przez ustawodawcę uprawnienia do świadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2012 r., I UK 276/11). Trzeba mieć także na widoku i tę okoliczność, że nie jest możliwe ustalenie, od jakiego większościowego udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, można mówić o „prawie” lub „niemal” jedynym wspólniku, w szczególności kryterium takie nie wynika z art. 38 pkt 8 lit. c ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I USKP 44/21). Zauważenia także wymaga, że stosownie do treści art. 14 § 1 k.s.h. przedmiotem wkładu niepieniężnego do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być świadczenie pracy bądź usług. Wspólnik dominujący spółki z o.o. nie musi być (choć zwykle jest) członkiem zarządu i faktycznym inicjatorem określonych zdarzeń gospodarczych. W związku z tym przyjęcie, że w istocie „niemal jedyny” wspólnik prowadzi działalność analogiczną do działalności gospodarczej sprowadzałoby się do ustaleń jego zaangażowania in casu w konkretnej spółce i na tej podstawie ustalanie czy dominacja określonego wspólnika jest tak duża, że uzasadnia powstanie obowiązku ubezpieczenia społecznego (rozstrzygnięcia sądów okręgowych idące w tym kierunku znane są Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie). Taki kierunek wykładni prowadzi jednak do braku pewności prawa i ustalania istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego w oparciu o konkretne okoliczności faktyczne. Jak wskazano, przyjmuje się w zasadzie jednolicie, że dominujący wspólnik spółki z o.o. nie może pozostawać ze spółką w stosunku pracy. Może to w istocie skłaniać do wniosku, że nie ma on możliwości podlegania z mocy ustawy ubezpieczeniom społecznym. Zarazem

jednak należy zauważyć, że założenie spółki z o.o. jako sposób prowadzenia działalności zarobkowej jest swobodną decyzją wspólnika, który ma możliwość prowadzenia działalności gospodarczej jako osoba fizyczna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wydaje się, że zasady techniki legislacyjnej i metody wykładni językowej i systemowej nakazują uznać, że znaczenie zwrotu jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ma tożsamą treść zarówno na gruncie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jak i przepisów Kodeksu spółek handlowych. W związku z tym hipoteza normy, której część jest zawarta w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej obejmuje jedynie wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. Ustalenie, że w typowych sytuacjach wspólnik dominujący prowadzi w istocie działalność zbliżoną do działalności gospodarczej pozwala na przyjęcie, że istnieje luka w prawie w aspekcie realizacji zasady powszechności ubezpieczeń osób zarobkujących. W ocenie Sądu Apelacyjnego, luka ta jednak, ze względu na zasadę pewności prawa, prymat wykładni językowej oraz regułę, że obowiązek zapłaty daniny publicznej winien wynikać jednoznacznie z ustawy, nie powinna być wypełniana w drodze analogii. Zatem mimo istnienia poważnych argumentów przemawiających za wykładnią rozszerzającą wydaje się, że objęcie obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi wspólnika dwu lub wieloosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który ma większość udziałów pozwalającą mu swobodnie decydować o działalności spółki, wymaga interwencji ustawodawcy i zmiany ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Prawidłowa wykładnia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej ma istotną doniosłość praktyczną. Wspólnik jako ubezpieczony, zobowiązany jest do opłacania składek na własne ubezpieczenia. Powinien więc sam zgłosić się w ZUS jako płatnik składek oraz jako osoba ubezpieczona. Jest to więc kwestia pewności prawa. W stanie faktycznym sprawy organ rentowy decyzją z 15 października 2020 r. ustalił, że C. M. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od 17 grudnia 2008 r. do 31 lipca 2013 r. Organ rentowy nie opierał przy tym swej decyzji na nieważności umowy przekształcenia spółki jawnej w spółkę z o.o., lecz właśnie na rozszerzającej wykładni art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. W przypadku uprawomocnienia się w/w decyzji będzie on obowiązany do zapłaty składek za powyższy okres.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Wstępnie należy odróżnić wykładnię prawa od stosowania prawa. Zapewne tym kierował się Sąd Apelacyjny w Lublinie przedstawiając pytanie prawne, które ogranicza się tylko do ustalenia zakresu podmiotowego regulacji z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Sprawa ma swoją przyczynę w zakwestionowaniu przez organ rentowy pracowniczego zatrudnienia jako podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym dominującego wspólnika w spółce z o.o. i w orzecznictwie wskazującym, że tam gdzie nie spełnia się stosunek pracy, to ze względu na zasadę powszechności ubezpieczeń społecznych należy przyjąć, iż wspólnik w spółce z o.o. powinien podlegać ubezpieczeniom społecznym tak jak wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. Kwestia kwalifikacji pracowniczego zatrudnienia jest zatem poza zakresem pytania prawnego i pozostaje do indywidualnego rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd Apelacyjny wskazuje na rozbieżności w orzecznictwie, lecz pytanie prawne sformułował ponad kwestią dotyczącą pracowniczego zatrudnienia.

2. Sąd Apelacyjny w Lublinie zasadnie przedstawił pytanie prawne (art. 390 § 1 k.p.c.) i trafnie skonstatował, że znaczenie zwrotu jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ma tożsamą treść zarówno na gruncie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych jak i w Kodeksie spółek handlowych (k.s.h.). W związku z tym zapis z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obejmujący „wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością” odnosi się tylko od wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h.

3. Wystąpiła rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zauważona przez Sąd pytający, która w ocenie obecnego składu nie wymaga przekazania przedstawionego zagadnienia do rozstrzygnięcia przez skład powiększony (art. 390 § 1 k.p.c. *in fine*) z tej przyczyny, że pierwotna rozbieżność mogła wystąpić (wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lipca 2019 r., II UK 24/18; z 5 marca 2020 r., III UK 36/19; z 16 grudnia 2021 r., II USKP 101/21), jednak nie wyznacza dalszego kierunku wykładni, jeśli się zważy na ostatnie orzecznictwo i wskazanie, że zawarta umowa

przez wspólnika ze spółką, „przy ustaleniu, że praca była wykonywana, powinna być traktowana jako umowa o świadczenie usług” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lipca 2023 r., III USKP 83/22). Można zatem stwierdzić, iż znaczenie ma właściwa wykładnia przedstawiona w wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I USKP 44/21, a wcześniej także w wyroku z 16 grudnia 2020 r., I UK 225/19. Po tych orzeczeniach utrwała się jednolita wykładnia, że art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obejmuje jedynie wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. – zob. wyrok z 28 stycznia 2021 r., I USKP 1/21; postanowienie z 30 listopada 2021 r., II USK 366/21; postanowienie z 5 kwietnia 2023 r., III USK 141/22. Orzeczenia powołane w piśmie prokuratora z 20 lutego 2024 r. nie otwierają nowej wykładni art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2022 r., I USKP 144/21 oraz postanowienia z 30 sierpnia 2022 r., I USK 538/21 i z 4 października 2023 r., I USK 176/23).

4. W ocenie obecnego składu jedynie to ostatnie stwierdzenie, czyli że art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy obejmuje jedynie wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., jest uprawnione i uzasadnione.

Punkt ciężkości pytania to kwestia, czy niewielka różnica dzieląca wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. i wspólnika dwuosobowej spółki z o.o. posiadającego 99/100 udziałów w spółce, nie jest na tyle znacząca, że pozwala na objęcie go ubezpieczeniami społecznymi na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Odpowiedź jest negatywna i nie może być inna. Nie ma znaczenia aspekt ekonomiczny i podmiotowe znaczenie dominującego udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, gdyż ubezpieczeniom społecznym nie podlega spółka a tylko wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obejmuje tylko wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., a więc nie wspólnika w dwuosobowej spółce z o.o., nawet gdy jest właścicielem niemal wszystkich udziałów w spółce.

5. W sprawie decyduje jednoznaczna regulacja ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – art. 8 ust. 6 pkt 4 - zgodnie z którą, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się wspólnika jednoosobowej spółki z

ograniczoną odpowiedzialnością. Wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest jeden, dlatego w drodze wykładni nie można stwierdzić, iż ubezpieczeniom społecznym na podstawie tej samej regulacji podlega drugi wspólnik w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Nie ma zatem znaczenia czy jest to wspólnik „dominujący” czy „niemal jedyny”. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie definiuje odrębnie wspólnika spółki z o.o., dlatego wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. to tylko wspólnik spółki wymienionej w art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h., czyli jednoosobowej spółki kapitałowej, w której wszystkie udziały należą do jednego wspólnika. Wspólnikiem jednoosobowej spółki z o.o. nie jest zatem wspólnik, do którego nie należą wszystkie udziały tej spółki. Taki wspólnik nie podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

6. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych oparta jest na ścisłej egzemplifikacji tytułów podlegania ubezpieczeniom społecznym. Kreowanie w drodze wykładni dalszych tytułów lub podmiotowe rozszerzanie kręgu osób podlegających ubezpieczeniom społecznym nie jest możliwe, gdyż nie ma oparcia w ustawie. Znaczenie ma zatem stan prawny, a nie faktyczny, czyli to czy określona sytuacja jest z korzyścią dla dominującego wspólnika w spółce z o.o. albo dla systemu ubezpieczeń społecznych. O podleganiu ubezpieczeniom społecznym decyduje prawodawca w drodze ustawy. Niezgodne z ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych jest zatem orzekanie, że tam, gdzie nie spełnia się stosunek pracy (art. 22 k.p.) dominującego wspólnika w spółce z o.o., to tam można przyjąć podleganie przezeń ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 tej ustawy.

7. Ta regulacja ma ściśle określony zakres podmiotowy i obejmuje również wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., który nie musi być zainteresowany podleganiem ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu (płatnością składek). Może wówczas zbyć choćby jeden udział w spółce i nie będzie podlegał ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2020 r., I UK 225/19). Ubezpieczeniom społecznym podlega osoba fizyczna po spełnieniu warunków podlegania tym ubezpieczeniom. Wspólnik w spółce z o.o., niezależnie od liczby



udziałów w spółce, może prowadzić własną działalność gospodarczą i z tego tytułu podlegać ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Może też podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu społecznemu bez prowadzenia działalności gospodarczej – art. 7 tej ustawy.

8. Objęcie w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy ubezpieczeniami społecznymi tylko wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest sprzeczne z ustawą zasadniczą. Zasada powszechności ubezpieczeń społecznych ma swoje granice. Podstawą podlegania ubezpieczeniom społecznym na podstawie określonego tytułu jest ustawa. Konstytucja jasno wskazuje, że zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa zwykła (art. 67 ust. 1). Osoby podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym mają tytuł ubezpieczenia określony w art. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wobec ścisłego unormowania nie można wykreować tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, który nie jest określony w ustawie. Z tego względu problem luki prawnej jest bezprzedmiotowy, gdyż to ustawodawca decyduje o podleganiu ubezpieczeniom społecznym poszczególnych osób, zważając na ich sytuacje faktyczne i prawne, co oznacza, że poza zakresem regulacji ustawy nie jest uprawnione w drodze wykładni obejmowanie regulacją z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy wspólnika dwuosobowej spółki z o.o.

Zrównanie nie jest możliwe na płaszczyźnie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w szczególności ze względu na zasadę równego traktowania ubezpieczonych. Ustawodawca może wprowadzić obowiązkowe ubezpieczenie społeczne dla określonej grupy osób i wówczas zasada ta odnosi się do ubezpieczonych, a nie do tych osób, które nie podlegają ubezpieczeniom społecznym. Sytuacja zgodna z ustawą nie może być uznana jednocześnie za sprzeczną z zasadą równego traktowania ubezpieczonych (art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Inne znaczenie ma zasada wolności działalności gospodarczej (art. 20 Konstytucji).

9. Od 1 stycznia 2003 r. wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być traktowany jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej,

ponieważ z tego kręgu został wyłączony poprzez wyraźne uznanie go za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność (art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej), niebędącą osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą (art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej). Oznacza to, że do wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. ma zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, lecz nie art. 8 ust. 6 pkt 1 tej ustawy. Wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. jest więc osobą prowadzącą pozarolniczą działalność a nie osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Ubezpieczenie jedynego wspólnika w spółce z o.o. ma swoje własne uzasadnienie. Przed przyjęciem regulacji z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy jedyny wspólnik spółki z o.o. nie miał ubezpieczenia społecznego, nawet gdy wykonywał pracę pod firmą swojej spółki. To było przyczyną wprowadzenia tej szczególnej regulacji, czyli aby nie pozbawiać go ubezpieczenia społecznego ze względu na systemową nieważność umowy o zatrudnienie „z samym sobą” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 8 marca 1995 r., I PZP 7/95). Jednak taka klauzula regulacji spotkała się z zarzutem tych jedynych wspólników spółki z o.o., którzy nie chcieli być obciążeni obowiązkiem składowym. Już wcześniej zasadnie powiedziano, że obowiązek ubezpieczenia wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. powiązany jest bowiem jedynie z posiadaniem przez niego takiego statusu prawnego, a nie z prowadzeniem działalności gospodarczej czy pracy (wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2011 r., II UK 271/10; z 7 grudnia 2012 r., II UK 119/12 i II UK 121/12.). Zarzut niekonstytucyjności nie został uwzględniony przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 25 września 2014 r., SK 4/12, przy czym na podstawie rozstrzygnięcia i jego uzasadnienia można uznać, iż znaczenie miało w sumie całościowe („ryczałtowe”) ujęcie w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy wszystkich jedynych wspólników spółki z o.o., czyli także tych, którzy wykonują pracę w swojej spółce (por. dalej wyrok Sąd Najwyższego z 16 grudnia 2020 r., I UK 225/19). Obowiązek ubezpieczenia wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. powiązany jest jedynie z posiadaniem przez niego takiego statusu prawnego, a nie z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zmiana przyjęta od 1 stycznia 2003 r., m.in. w odniesieniu do wspólników jednoosobowych spółek z o.o. miała także znaczenie systemowe ze względu na odrębne ubezpieczenia społeczne rolników i dążenie ustawodawcy do

"uszczelnienia" systemu rolniczego ubezpieczenia społecznego, w tym ograniczania prawa wyboru rolniczego tytułu ubezpieczenia społecznego. Nowa regulacja z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej wykluczała możliwość dalszego korzystania z prawa wyboru rolniczego tytułu ubezpieczenia przez rolników będących równocześnie współnikami jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (zob. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 lutego 2006 r., I UZP 4/05).

10. Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność – art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Oznacza to, że warunkiem podlegania współnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ubezpieczeniom społecznym w kraju nie jest prowadzenie działalności gospodarczej przez spółkę albo przez współnika, gdyż wystarcza sam tytuł określony w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Tytuły podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 8 ust. 6 pkt 1 i 4 są zatem odrębne i samodzielne. W odpowiedzi na pytanie znaczenie ma zatem ustawa z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i jej art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy, a nie to czy współnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadający 99 procent udziałów w zapewniających mu możliwość swobodnego kształtowania treści uchwał na zgromadzeniu współników i podejmowania decyzji dotyczących działalności spółki.

11. Sumując, ubezpieczeniom społecznym podlega osoba ściśle określona w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, a w tym przypadku w art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 tej ustawy. Jest to regulacja wyjątkowa i choćby dlatego nie może podlegać wykładni funkcjonalnej a na pewno rozszerzającej. Na podstawie tej regulacji nie można ustalić normy wykraczającej poza literalną treść przepisu i przyjąć, że obejmuje także drugiego (dominującego) współnika spółki z o.o.

Skoro ustawa nie obejmuje ubezpieczeniami społecznymi współnika dwuosobowej spółki z o.o., to tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie można wykreować w drodze orzecznictwa (wykładni). Ustawa o systemie

ubezpieczeń społecznych nie zmienia prawa dotyczącego spółek kapitałowych i odwrotnie. Nie ma zatem znaczenia to czy status dominującego wspólnika (99/100 udziałów) jest porównywalny w spółce kapitałowej ze statusem wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., gdyż są to odrębne spółki kapitałowe i k.s.h. wyraźnie je odróżnia, a ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowym ubezpieczeniami społecznymi obejmuje tylko wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. a nie wspólnika dwuosobowej spółki z o.o.

Inną kwestią jest ocena pracowniczego zatrudnienia wspólnika w spółce z o.o. Nie można kategorycznie wykluczyć pracowniczego zatrudnienia wspólnika w spółce z o.o. w każdym przypadku (por. choćby wyroki: z 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10; z 5 listopada 2020 r., II UK 33/19 i dalsze powołane w nich orzeczenia). Kwestia ta nie jest objęta pytaniem prawnym. Przedmiotem regulacji z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy nie jest objęcie ubezpieczeniami społecznymi dominującego czy niemal jedynego wspólnika w spółce z o.o. ani wątpliwości związane z kwalifikacją zatrudnienia dominującego wspólnika w spółce jako pracownika.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

(r.g.)